Obowiązki uczniów Jezusa – Łk 14,25-35

Biblia Warszawska (1975)

- **Łk. 14:25-35 bw**

  A szły za nim liczne tłumy, i obróciwszy się, rzekł do nich: Jeśli kto przychodzi do mnie, a nie ma w nienawiści ojca swego i matki, i żony, i dzieci, i braci, i sióstr, a nawet i życia swego, nie może być uczniem moim.
  Kto nie dźwiga krzyża swojego, a idzie za mną, nie może być uczniem moim.
  Któż bowiem z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie najpierw i nie obliczy kosztów, czy ma na wykończenie? Aby gdy już położy fundament, a nie może dokończyć, wszyscy, którzy by to widzieli, nie zaczęli naśmiewać się z niego, mówiąc: ten człowiek zaczął budować, a nie mógł dokończyć.
  Albo, który król, wyruszając na wojnę z drugim królem, nie siądzie najpierw i nie naradzi się, czy będzie w stanie w dziesięć tysięcy zmierzyć się z tym, który z dwudziestoma tysiącami wyrusza przeciwko niemu? Jeśli zaś nie, to gdy tamten jeszcze jest daleko, wysyła poselstwo i zapytuje o warunki pokoju.
  Tak więc każdy z was, który się nie wyrzeknie

wszystkiego, co ma, nie może być uczniem moim.
Dobrą rzeczą jest sól; jeśli jednak sól zwietrzeje, czym ją przyprawić? Nie nadaje się ani do ziemi, ani do nawozu; precz ją wyrzucają.
Kto ma uczy do słuchania, niechaj słucha.